

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa M. M.
przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
o sprostowanie protokołu powypadkowego i ustalenie wypadku przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 31 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Ł.
z dnia 5 czerwca 2017 r., sygn. akt VIII Pa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. przyznaje adwokat M. P. od Skarbu Państwa - Sądowi Okręgowemu w Ł. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi 240 zł (dwieście czterdzieści) powiększone o podatek od towarów i usług,**
- III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił apelację powoda M. M. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie przeciwko Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. o sprostowanie protokołu powypadkowego i ustalenie wypadku przy pracy.

Zdaniem Sądu Rejonowego zgłoszenie wypadku w okresie 18 miesięcy od podawanej daty jego zaistnienia, w powiązaniu z niekonsekwentnymi zeznaniami powoda, twierdzeniami pisemnymi składanymi w toku postępowania co do ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku zarówno co do dat zdarzenia, osób posiadających informacje w tym zakresie jak również faktu wcześniejszego zgłoszenia zdarzenia, nie pozwalają na uznanie, aby powód udowodnił w ogóle zaistnienia wypadku przy pracy, które mogłoby zostać konkretnie umiejscowione datą i okolicznościami faktycznymi. Sąd Rejonowy nie miał bowiem wystarczającego, spójnego i konsekwentnego materiału dowodowego pozwalającego na ustalenie, iż w konkretnej dacie (5, 12 lub inny dzień listopada) doszło do opisywanego przez powoda zdarzenia. Podkreślił, iż żaden z pracowników pozwanej spółki (poza dwoma świadkami uznanymi za niewiarygodnych) nie potwierdził wersji powoda o zdarzeniu mogącym zostać uznanym za wypadek przy pracy. Również okoliczność, iż powód przebywał później na zwolnieniu lekarskim, faktycznie korzystał z opieki lekarskiej z uwagi na uraz prawego barku, nie daje zdaniem Sądu automatycznych podstaw do uznania, iż do urazu tego doszło w trakcie wykonywania pracy jak również, w której konkretnej dacie łączącego strony stosunku pracy.

Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne, podzielił również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia. W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest prawidłowa. Wbrew zarzutom skarżącego powód nie udowodnił, iż konkretnie w dniu 5 listopada 2012 r. uległ wypadkowi przy pracy, mając na względzie treść jego własnych zeznań i innych oświadczeń składanych w toku postępowania wyjaśniającego. Słusznie Sąd Rejonowy podkreślił, że nie było bezpośrednich świadków ewentualnego wypadku, którzy potwierdziliby fakt urazu przy wykonywaniu konkretnych czynności. Zdaniem Sądu Okręgowego w sposób prawidłowy Sąd Rejonowy dokonał oceny opinii biegłego ortopedy oraz dokumentacji medycznej, wskazując, że poza sporem pozostaje okoliczność w postaci urazu i dolegliwości, ale brak jest dowodu na to, że do tego urazu doszło w

konkretnym dniu i do tego w związku z wykonywanymi obowiązkami pracowniczymi. Natomiast opinia biegłego opierała się, jego zdaniem, wyłącznie na wersji powoda, która nie znalazła potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. W konsekwencji braku naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie doszło również do naruszenia art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1242).

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy: art. 381 k.p.c. oraz art. 217 § 3 i § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Skarżący wskazał, iż pominięcie wnioskowanego dowodu z uzupełniającego przesłuchania powoda co do nowych okoliczności, o jakich dowiedział się po zakończeniu postępowania przed Sądem Rejonowym, a związanych z wiarygodnością świadków, stanowi naruszenie z art. 379 ust. 5 k.p.c., bowiem powód został pozbawiony możliwości obrony swych praw. Wskazał, że pełnomocnikowi powoda znane jest stanowisko, iż nieuwzględnienie przez sąd rozpoznawczy wniosków dowodowych strony nie stanowi pozbawienia możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. i nie może uzasadniać zarzutu nieważności postępowania, jednakże z uwagi na fakt, iż to Sąd drugiej instancji dopuścił się pominięcia wniosku dowodowego, bez należytego uzasadnienia w tym zakresie i bez wskazania właściwej podstawy takiego rozstrzygnięcia, uznać należało, iż uchybienie to ma charakter na tyle poważny, że pozbawiło M. M. możliwości obrony swych praw. W przypadku braku aprobaty wskazanej argumentacji skarżący wniósł o uznanie, iż skarga kasacyjna jest, w świetle wskazanych zarzutów, oczywiście uzasadniona. Sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy - art. 381 k.p.c. oraz art. 217 § 3 i § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie zawnioskowanego nowego dowodu w postaci przesłuchania strony powodowej na okoliczności związane z wiarygodnością świadków zeznających w sprawie, a zatrudnionych w pozwanej Spółce, o których to okolicznościach powód powziął informację niezależnie od zapadłego orzeczenia Sądu Rejonowego, nie dysponował o nich wiedzą przed zakończeniem

postępowania przed I Instancją, a w ocenie powoda mają istotne znaczenie w niniejszym postępowaniu, tym bardziej, że dotyczą okoliczności związanych z wiarygodnością świadków, na podstawie których zeznań Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Odnosząc się do nieważności postępowania zauważyć należy, że zachodzi ona wówczas, gdy strona była rzeczywiście pozbawiona możliwości obrony i wskutek tego nie działała w postępowaniu, a nie, gdy mimo naruszenia przepisów postępowania podjęła czynności w procesie. Znaczy to tyle, że nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostanie faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nie każde naruszenie przepisów proceduralnych może być zatem w ten sposób traktowane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2018 r., III PK 19/17, LEX nr 2496285). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji wniosku dowodowego, nie uzasadnia twierdzenia o pozbawieniu strony możliwości obrony swych praw skutkującego nieważnością postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 590/17, LEX nr 2498003; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 r., II PK 300/16, LEX nr 2426552; postanowienie z dnia 16

lutego 2017 r., II PZ 28/16, LEX nr 2269089; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2016 r., II PK 254/15, LEX nr 2188628; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2016 r., III SK 67/15, LEX nr 2188798). Powołany przepis dotyczy takich sytuacji, gdy strona faktycznie została pozbawiona możliwości działania w sprawie np. wskutek niedoręczenia lub wadliwego doręczenia zawiadomienia o rozprawie, czy wskutek rozpoznania sprawy mimo wykazania stosownym zaświadczeniem lekarskim, iż strona nie mogła się stawić w sądzie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2009 r., II CSK 446/08, LEX nr 488960). Okoliczność tę dostrzega sam skarżący w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Chybiony jest również zarzut oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, ale także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365).

Postępowanie apelacyjne ma charakter kontrolny, ale jest także kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji i zmierza do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy. Przyjęta koncepcja apelacji pełnej (*cum beneficio novorum*) zakłada możliwość, a niekiedy konieczność prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego. Nakłada na sąd drugiej instancji powinność dokonania samodzielnej oceny dowodów zgromadzonych przez sąd pierwszej instancji oraz przeprowadzonych przed sądem odwoławczym, a także ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji stosuje zarówno przepisy szczególne odnoszące się do postępowania przed tym sądem, to jest art. 381, art. 382 k.p.c., jak i odpowiednio - z mocy odesłania zawartego w art. 391 § 1 k.p.c. - przepisy regulujące przebieg postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji, to jest art. 227, art. 235-315 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2016 r., III UK 270/15, LEX nr 2139253).

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustaleń faktów i oceny dowodów. Nie dotyczy to sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji przeprowadzając postępowanie dowodowe i dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego uczynił to z naruszeniem przepisów postępowania, a naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. dotyczy bowiem sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji zachował wymogi postępowania dowodowego, które zabezpieczają strony przed tym, aby zgłaszane przez nich dowody były rozpoznane przez sąd. Jedną z ważnych gwarancji w tym zakresie jest obowiązek sądu drugiej instancji rozpoznania, czyli odniesienia się do wniosków dowodowych zgłaszanych w postępowaniu apelacyjnym. Sąd odwoławczy, który nie odnosi się do zgłoszonych w apelacji dowodów, narusza art. 378 § 1 k.p.c. Odniesienie się do zgłaszanych w apelacji dowodów może polegać na ich pominięciu zgodnie z art. 381 k.p.c. lub uzasadnionej odmowie ich dopuszczenia na zasadach określonych dla sądu pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Natomiast brak jakiegokolwiek odniesienia się sądu drugiej instancji do wniosków dowodowych zgłaszanych w apelacji jest naruszeniem przepisów postępowania, które mogą stanowić podstawę skargi kasacyjnej oczywiście, jeżeli naruszenie to ma wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2018 r., I CSK 747/16, LEX nr 2518839).

Innymi słowy skuteczność powołania nowych dowodów przed sądem odwoławczym jest obwarowana nie tylko przesłankami z art. 381 k.p.c., lecz także przesłankami z art. 217 § 2 k.p.c. (w związku z art. 391 k.p.c.). Sąd drugiej instancji może więc oddalić wniosek dowodowy strony apelującej także wówczas, gdy nie ma on związku z przedmiotem apelacji lub powołano go jedynie dla zwłoki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1999 r., II CKN 292/98, LEX nr 365097). Również w postępowaniu drugoinstancyjnym obowiązuje zasada, że przedmiotem dowodu są jedynie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, determinowanego treścią powództwa lub wniosku (art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 86/16, LEX nr 2114485. Wskazanie na brak przesłanek do pominięcia dowodu w instancji apelacyjnej, wymienionych w art. 381 k.p.c., nie wyłącza możliwości oddalenia przez sąd odwoławczy wniosku dowodowego strony

na innej podstawie, w szczególności na podstawie wymienionej w art. 217 § 2 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1999 r., III CKN 988/99, LEX nr 529745).

Zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. jest nieskuteczny, bowiem przepis ten dotyczy postępowania stron, określając ich uprawnienia i obowiązki w postępowaniu dowodowym. Nakłada na nie między innymi obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów w określonym czasie i pod określonymi rygorami procesowymi. Nie odnosi się do Sądu i nie określa jego uprawnień ani obowiązków a zatem nie może być przez Sąd naruszony, co sprawia, że zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. nie może stanowić skutecznej podstawy skargi kasacyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2006 r., II CSK 147/05). Nie może on również tym samym przemawiać za jej oczywistą zasadnością. Przepis art. 217 § 3 k.p.c. stanowi, że sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Za dowód powołany wyłącznie dla zwłoki uznawany jest dowód nieadekwatny do wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności lub nie dotyczący faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, przedstawionych w tezie dowodowej albo dowód mający potwierdzić prawdziwość okoliczności bezspornych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2016 r., V CSK 682/15, LEX nr 2159141).

Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy, należy wskazać, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku podniósł, że pominął zawarty w apelacji wniosek o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania powoda, z uwagi na to, że w treści apelacji nie wskazał on na konkretne okoliczności, które miałyby być przedmiotem uzupełniających zeznań. Ponadto zauważył, że także ze złożonego w toku rozprawy apelacyjnej oświadczenia nie wynikały żadne konkretne okoliczności, które miałyby wpłynąć na postawę świadków, oprócz gołosłownych zarzutów zgłaszanych pod adresem pracodawcy. Zauważyć należy, że również w skardze kasacyjnej skarżący jedynie ogólnie uzasadnił naruszenie przywołanych przepisów postępowania pominięciem dowodu w postaci przesłuchania powoda "na okoliczności związane z wiarygodnością świadków zeznających w sprawie". Nie wskazał w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jakichkolwiek okoliczności precyzujących tezę dowodową, świadczących o tym, że

zgłaszany dowód byłby adekwatny do wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności. W tych okolicznościach zarzut naruszenia przepisów postępowania nie jest oczywiście uzasadniony. Wpływ na wynik sprawy może mieć jedynie taki dowód z zeznań strony, który został dostatecznie sprecyzowany. Wynika to z art. 299 k.p.c., który stwierdza, że stronę przesłuchuje się wyjątkowo (w razie niewyjaśnienia istotnych faktów). Oznacza to, że dopuszczenie tego rodzaju dowodu motywowane jest skonkretyzowanymi okolicznościami. Na etapie postępowania dowodowego, jak i kasacyjnego skarżący ich nie przedstawił, nie może zatem uznać, że naruszenie przez Sąd odwoławczy art. 381 k.p.c. jest oczywiste.

Niezależnie od powyższych argumentów, należy stwierdzić, że nie dochodzi do wyczerpania dyspozycji z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdy strona kwestionuje tylko naruszenie przepisu postępowania. Skarga kasacyjna może okazać się oczywiście uzasadniona, jeśli uchybienie proceduralne rzutuje na niewłaściwe zastosowanie przepisu prawa materialnego. Nie bez powodu art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. mówi o „wyniku sprawy”. W postępowaniu cywilnym wynik sprawy kształtowany jest przez daną normę materialnoprawną. Oznacza to, że w każdym przypadku strona celem wykazania „oczywistości” naruszenia przepisu postępowania zobowiązana jest również do zaskarżenia przepisu prawa materialnego, którego uchybienie nastąpiło na skutek obrazy reguł procedury. Sąd Najwyższy związany jest podstawami skargi (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), w rezultacie, nie może przyjmować do rozpoznania skarg, które w postępowaniu rozpoznawczym z góry skazane będą na niepowodzenie.

Nie znajdując podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 15 ust. 1 pkt 4 w związku z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714 ze zm.).

